

Sławomir Koper — relacja ze spotkania autorskiego

„Historia nigdy nie jest wyłącznie czarna albo biała, jak to z reguły opisują nasi historycy. Ma wiele kolorów, tak jak barwne jest codzienne życie i barwni są jego bohaterowie”. Czy da się historią zainteresować czytelnika? Czy przeszłość można odmalować zajmująco, przystępnie i z humorem? Sławomir Koper, choć jest historykiem z wykształcenia, przedstawia historiografię w zupełnie innej, niekonwencjonalnej formie. W jego książkach popularnonaukowych nie ma dat, pojęć i zdarzeń, jest za to „historia z ludzką twarzą”, często ignorowana w akademickim nurcie, pełna ciekawostek, anegdot, które według autora *Polskiego piekielka* stanowią „sól historii”.

„Istnieje w Polsce kanon, że historia musi być dobra albo zła” — ale według Sławomira Kopra „tak w rzeczywistości nie jest, nie było i nie będzie”. Historię tworzą ludzie, nie zawsze krystaliczni, popełniający błędy, kryjący się za różnymi maskami, mający swoje słabości, namiętności czy dziwactwa. Nic tak nie zniekształca jej obrazu, jak tworzenie posągowych postaci pozbawionych wad, uczuć czy zwykłych ludzkich słabości. Autor eksponuje tę obyczajową, prywatną, plotkarską odślonę, portretując bohaterów w zupełnie nowym świetle.

Po to jest historia, by ją pokazywać z wielu stron. A jak to zrobić, aby zaciekawić czytelnika? Skąd pozyskać rzetelny i zarazem fascynujący materiał? Nieocenionym źródłem informacji dla autora historycznych bestsellerów jest między innymi Instytut Pamięci Narodowej, archiwa, pamiętniki, dzienniki, kroniki, wywiady, akta sądowe. Sławomir Koper, choć na początku swojej kariery literackiej nie odnosił znaczących sukcesów, od kilkunastu lat jest najpopularniejszym i najchętniej czytany pisarzem popularyzującym historię. Dla Sławomira Kopra nie ma czegoś takiego jak natchnienie — liczy się przede wszystkim praca. Twórca nie boi się nowych wyzwań, nie tylko pisze książki, lecz także doskonale realizuje się jako dziennikarz i scenarzysta.

Literacki wieczór z autorem zdominowały liczne anegdoty i ciekawostki z życia ważnych postaci historycznych, celebrytów i elit artystycznych. Opowiadał zebranym w sali Pod Sową o swojej fascynacji historią, warsztacie pracy, a także o blaskach i cieniach własnego sukcesu, marzeniach i projektach. Pisanie to nie tylko jego zawód. Widać, że Sławomir Koper kocha to, co robi. O swoich bohaterach opowiada tak, jak pisze — pasjonująco i intrygująco. Wciąż ma pomysły na nowe publikacje, na które z niecierpliwością czekają czytelnicy, bowiem jeszcze wiele historycznych zagadek czeka na odkrycie.

Spotkanie odbyło się w ramach programu Instytutu Książki Dyskusyjne Kluby Książki.

